

o wojnach, bitwach i potyczkach jakie się przez Pomorze przetoczyły i wywarły wielki wpływ na kulturowy wizerunek księstwa, a także o życiu, miłości i cierpieniu tutejszych mieszkańców. Podania te, choć noszą znamię „dziejów przetworzonych”, bowiem jawi się w nich swoiste pojmowanie czasu, a także przestrzeń ma tu inne wymiary, niż ta do której przywykliśmy na co dzień, w ogromnym stopniu dokumentują ogólnospołeczną świadomość historyczną.

W większości przekazanych tradycją pomorskich podań o wyobrażeniach wierzeniowych widać charakterystyczną dla tej grupy podań relację o bezpośrednich kontaktach człowieka z istotami demonicznymi. Przytacza autor przekazy o nadnaturalnych umiejętnościach ludzi takich jak czarownice, czarownicy, masowi i klusownicy. Wiele miejsca poświęca podaniom o morach i wilkołakach, o dobrych i złych duchach domowych, pełnych i leśnych i koszarnej postaci diabła, którego jednak pomorski chłop potrafił niekiedy okpić i oszukać. Wskazał też na popularnych na Pomorzu olbrzymów i podziemnych. Wielką rolę odgrywa w tych podaniach śmierć i zmarli, którzy nie mogą znaleźć spokoju w grobie, lub dzikie polowanie i jego niebezpieczna tajemnicza sfera ziejąca ogniem. Dążenie do szczęścia i bogactwa znalazło szeroki wyraz w licznych podaniach o ukrytych skarbach.

Omawiana książka została bogato udokumentowana, badacz opatrzył bowiem przytoczone teksty imponującą notą źródłową. Nadto książka opatrzona została jakże ważnym i pożytecznym rozdziałem, w którym zawarł badacz swoją wizję rozwoju badań folklorystycznych na terenie dawnego Księstwa Pomorskiego. Wskazał tu na pionierskie zainteresowania Filipa Otto Runge i Ernsta Moritza Arndta. Obok nich wymienia tak zasłużonych dla pomorskiej folklorystyki jak Otto Knoop i Alferd Haas, którzy w latach 1892 – 1902 redagowali i wydawali fundamentalne pisma pt. „Blätter für pommersche Volkskunde”. Wiele miejsca poświęcił badacz postaci Ulricha Jahna i Hugo Stübasa, by dalej przejść do ogólnego omówienia specyfiki pomorskich podań.

### Magdalena Bonowska

Ingrid Schmidt, *Götter, Mythen und Bräuche von der Insel Rügen*, Rostock 1997, wyd. Hinstorff, ss. 152

Ingrid Schmidt swą uwagę skupiła na kulturowej przeszłości Rugii, wyspy równie tajemniczej co fascynującej. Niezwykle starannie wydana praca podzielona została na osiem rozdziałów obejmujących rozmaite zagadnienia dziejów i kultury wyspy. Na samym wstępie autorka wprowadza nas w zamierzchłe czasy monumentalnych grobowców, bowiem jak zauważa: „gdy chcemy dowiedzieć się czegoś o wyobrażeniach wierzeniowych i o stanie wiedzy ludzi z czasów prehistorycznych, z których nie zachowały się żadne pisemne przekazy, wskazujemy na świadectwa

materialne”. Badaczka dokładnie informuje o tzw. Łożu Huna na Górze Olbrzymów (Reisenberg) koło Nobbin oraz o szeregu zachowanych dolmenów w okolicach Lancken – Granitz. Z 236 rugijskich wielkich megalitycznych grobowców zaznaczonych na mapie Friedricha von Hagenowa w 1829 roku do dzisiaj pozostało ledwie 54, co i tak jest ilością imponującą. Dalej badaczka wskazała na źródła do staronordyckiej mitologii na wyspie, zwracając zwłaszcza uwagę na dzieło Tacyta, *Germania*, pochodzące z 100 roku naszej ery. Cornelius Publius Tacitus, rzymski kronikarz, urodził się w 55 roku, zmarł w 120. W 44 rozdziale tej pracy pisał: „Na północ od Lugiern żyją Goci i Königen, już w ostrej dyscyplinie jako pozostali Germanie, lecz cieszą się nadal wolnością”. Autorka dokładnie przeanalizowała dzieło Tacyta, zwróciła jednak także uwagę na badania archeologiczne oraz nazwy terenowe. Dużo miejsca badaczka poświęciła rugijskim Słowianom i ich bogom, wskazując iż nie tylko wyspa ta była w przeszłości przez nich zamieszkała. Dowodzi, że ci mieszkali także na całym Vorpommern, w Meklemburgii i w Danii, na co wskazują liczne nazwy terenowe, np. Tillitse, Korselitze, Vindeby. Wiele uwagi poświęciła słowiańskim bogom, takim jak Swarožyc, Radegast i Swantewit z Arkony, którego rzekomy wizerunek widnieje w kościele w Altenkirchen. Takie miejsca jak Arkona i Ralswiek wykształciły się jako centra handlowe, gdzie kupcy z odległych stron wystawiali na sprzedaż swe towary. Powstawanie specjalistycznych rzemiosł w większych osiedlach, np. producentów grzebieni, garnków, kowali prowadziło do nadprodukcji dóbr, które na rynkach były wymieniane na produkty z innej okolicy. Przedmioty ze srebra u Słowian były najpierw ważone. Jest znalezisko z podzielonymi sztukami srebra, kilka wag do monet, które na to wskazują. Upadek słowiańskich kultów na Rugii i ostateczne zniszczenie władzy pogańskich kapłanów nastąpiło w 1168 roku po zwycięskiej wyprawie Duńczyków. Zwycięski król Waldemar (1157 – 1182) znalazł oparcie w feudalach, którym zależało na uwolnieniu się od panowania kapłanów z Arkony, by móc przeformować własne dążenie do władzy. Autorka poświęciła nieco uwagi skarbowi zgromadzonemu w świątyni na Arkonie i ich późniejszym losom oraz wskazała na późniejszy kult bogini Herty, zrodzony prawdopodobnie w XVII wieku, który jeszcze dzisiaj daje się na Rugii zauważyć. Dalej omówiła bardzo silny na wyspie kult koni, zwłaszcza w kontekście jego łączności z głównymi słowiańskimi bóstwami. Dużo miejsca w omawianej książce zajmują interesujące informacje o składaniu ofiar z ludzi i zwierząt oraz o licznie rozsianych po wyspie kamieniach ofiarnych.

W książce znajduje się też kilka rozdziałów poświęconych kulturze ludowej na wyspie z przełomu XIX i XX wieku oraz czasów współczesnych, wskazując na zwyczaje, obrzędy rodzinne i doroczne. Wiele miejsca poświęciła tu domostwu i zamieszkującym je duchom, a także wszelkim wyobrażeniom półdemonicznym i demonicznym, wśród których ważnie miejsca na Rugii zajmują olbrzymy, podziemi i duchy wodne.

Praca Ingrid Schmitd w pełni zasługuje na polecenie jej polskiemu Czytelnikowi. Wydaje się, iż książka winna być przetłumaczona i udostępniona na polskim rynku księgarskim, bowiem odsłania mroczne niekiedy strony życia na tej bałtyckiej wyspie w czasach najdawniejszych, jak i współczesnych.

**Wojciech Łysiak**

*1000-letnie dziedzictwo chrześcijańskie Pomorza Środkowego*. Katalog wystawy, czerwiec-wrzesień 2000. Muzeum w Koszalinie, Koszalin 2000, ss. 168, il.

Komisarzem wystawy, twórcą koncepcji i katalogu jest Danuta Szewczyk. Dyrektor Muzeum, Jerzy Kalicki, w swojej przedmowie wyjaśnia, iż wystawa „inspirowana była przypadającym na ten rok [2000] jubileuszem tysiąclecia ustanowienia biskupstwa w Kołobrzegu” (s. 4 – w cytatach zachowano oryginalną ortografię). D. Szewczyk we wstępie wskazuje także na inne powody powstania niniejszej pracy. Jednym z nich są „burzliwe dzieje Pomorza Zachodniego, w ciągu wieków związanego z czterema państwami, wstrząsanego zmianą religii w okresie reformacji i wojnami, zwłaszcza trzydziestoletnią i ostatnią wojną światową...” (s. 5). Zdumiewające jest tu stwierdzenie, że obszar Pomorza Zachodniego w ciągu wieków związany był z czterema państwami, ponieważ znacznie upraszczając sprawę możemy doliczyć się w zasadzie sześciu, tzn.: Polska, księstwa pomorskie, Brandenburgia, Szwecja, Prusy i Niemcy. Dalej Autorka wskazuje na zakres terytorialny przedstawianych na wystawie zabytków, który „obejmuje obszar b. województwa koszalińskiego sprzed 1975 r., określane jako Pomorze Środkowe, historycznie zaś pokrywający się ze wschodnią częścią księstwa wólogosko – słupskiego, północno – wschodnią częścią Nowej Marchii (b. pow. świdwiński i drawski) oraz terytorium dominium kamieńskiego, w granicach którego znajdowały się miasta: Kołobrzeg, Koszalin, Karlino i Bobolice” (s. 5). Ponadto wymieniono tu właścicieli prezentowanych zabytków oraz wskazano na rozmieszczenie obiektów w grupach tematycznych: malarstwo; grafika; rzeźba, snycerstwo; rzemiosło artystyczne; varia; rękopisy i stare druki<sup>1</sup>. Według wszelkiego porządku *varia* powinny być na końcu niniejszej publikacji.

Katalog rozbudowano o jedenaście artykułów, których nie będę omawiał, dotyczących zagadnień „z zakresu architektury i sztuki sakralnej, historii zakonów,

<sup>1</sup> Niniejszy podział tematyczny wskazuje na wzorzec, który Autorka zapewne brała pod uwagę przy tworzeniu katalogu, a mianowicie: *Mecenat artystyczny szlachty pomorskiej. Od XVI do początku XX wieku*. Katalog wystawy przygotowanej z okazji 50 – lecia Muzeum Pomorza Środkowego, Słupsk 1998.